

Kobieta, 31 lata, wykształcenie wyższe. Patronka Radia 357 od kwietnia 2021 r. Wcześniej była przez pewien czas patronką projektu Anny Gacek na Patronite oraz Radia Nowy Świat. Datek na radio od początku patronowania wynosił 10 zł. Miejsce zamieszkania – zmiennie w zależności od części roku (miasto i wieś). Teraz już nie wspiera innych projektów na Patronite. Pracuje **usunięto by chronić anonimowość respondenta** Sytuację materialną oceniła jako „bardzo dobrą”.

Wywiad przeprowadzony 07.12.2022 r. Czas trwania wywiadu – 1:06:30. Wywiad przeprowadzony w domu patronki. Data i miejsce zaproponowane przez patronkę.

-- -- -- -- -- -- -- -- -- -- -- -- -- --  
**Na początek to chciałem tak ogólnie zapytać, jaka jest twoja radiowa biografia? Jakbyś powiedziała, jaką rolę pełni w twoim życiu radio? Jakich stacji słuchałaś na przestrzeni lat?**

Znaczy tak, odkąd zawsze pamiętam to u nas w domu leciała 3, więc z tym radiem to zawsze mieliśmy do czynienia. U nas więcej radia się słucha niż ogląda telewizji. Jeszcze pamiętam z czasów licealnych, że znajomymi jeździliśmy na koncerty, które organizowała 3, więc zawsze z tym radiem zawsze nam było po drodze. No i chyba tyle, a w między czasie na studiach słuchaliśmy Muzo FM, Eska Rock. No i raczej tyle.

**To generalnie taka muzyczna rodzina. Tak, okej, a jak to z tą 3, szczególnie mnie interesuje to co po 2015 roku - jak zaczął się ten kryzys. Jak to odbierasz, interpretujesz już teraz z perspektywy czasu?**

No ogólnie to przykre było patrzeć, jak to się wszystko rozlatuje i tak z dnia na dzień w sumie te audycje się kończyły. Odchodzili ci prowadzący, którzy zawsze tam byli i tak smutno było mieliśmy nadzieje, że właśnie coś nowego powstanie.

**A potrafisz powiedzieć jakoś dokładniej, jak ty ten kryzys w ogóle rozumiesz? Może jakieś emocje, które wtedy...**

...na pewno złość, frustracja. No przyszła nowa władza, no i rzeczywiście radio, które było super, z jakimiś perspektywami i ciekawymi pomysłami to wszystko to praktycznie zniszczyli, tak.

**Okej, no 3 się rozpadła i jak to się stało, że nagle pojawiło się RNŚ. Na początku RNŚ – tak?**

Tak, ogólnie bardzo lubiliśmy Manna tzn. ja lubię Wojciecha Manna i to z jego też inicjatywy powstało to RNŚ i z tym, że bardzo mało osób pracujących w 3 chciało do niego dołączyć. Parę osób przeszło do tego radia. Więc słuchałam tego NŚ, ale jednak to nie była ta 3, którą kojarzyłam. Więc jak później się okazało, że inni prowadzący z 3 wyszli z inicjatywy, żeby założyć 357 to jednak tam zgłosiło się dużo więcej osób, żeby tam stworzyć nowe kolejne radio.

**A powiedziałaś, że to już nie była ta sama 3 - o Radiu Nowy Świat. A generalnie jaką masz opinie na temat RNŚ?**

Czy mam opinię? (No jak oceniasz to radio ze swoich doświadczeń?) No na pewno było to dość innowacyjne radio, bo to radio internetowe, pierwsze chyba takie radio w Polsce, które musiało pozyskać dofinansowanie, więc przecierali szlaki jakby dla 357. A ciężko mi się wypowiedzieć na temat tego teraz, co się dzieje, bo w zasadzie ich nie słucham już, więc opinie taką ogólną to myślę, że plus na pewno za to, że się zdecydowali coś spróbować po swojemu.

### **Ale to nie słuchałeś RNŚ?**

Na początku słuchałam.

**To właśnie też z tej perspektywy mnie interesuję, chociażby programowo, muzycznie, czy pod tym względem potrafisz ich jakoś ocenić, powiedzieć, czy ci się tam podobało / nie podobało?**

Chyba ciężko mi ocenić. No na pewno... czy mi się podobało? No część audycji, jakich wtedy słuchałam to mi się wtedy podobało, bo nie puszczali taką muzykę, jak leci RMF czy ZET, bardziej taką ambitną, no i tyle, nie wiem, co jeszcze więcej.

**Aha już w trakcie, bo byliście patronami RNŚ i jednak pojawiło się 357, skąd ta decyzja, aby tak jakby zrobić transfer do 357?**

Wiesz co, dużo osób pracujących w 3 jednak poszły do 357 i to chyba był taki główny powód, bo w zasadzie później miałam wrażenie, że 357 to jest tak jakby 3, bo audycje były w zasadzie bardzo podobne, może pod inną nazwą, ale w zasadzie cała ramówka to była z tych lat, co najlepiej wspominam 3. Bo w sumie dziennikarze i radiowcy to raczej to spowodowało, że przeszliśmy z RNS do 357. Raczej za ludźmi niż za... nie wiem.

**Za ludźmi i za programem, który był powiedzmy podobny. Okej. Bo chciałem zrozumieć czy to było tak, że właśnie RNŚ w waszych lub twoich oczach się popsuł...**

...Raczej się nie popsuł i raczej też się to nie stało z dnia na dzień. Bo np. część audycji, które w RNŚ mi się podobały to słuchałam ich nadal, później dopiero się to wypłaszczyło i nie słuchałam, więc to się tak zrobiło w miarę czasie. Tak, że ja osobiście przestałam słuchać, ale np. mama słucha dalej RNŚ i nie wiem, czy tam wspiera czy nie, ale z tego co wiem to słucha tego i tego. Ja np. oprócz Wojciecha Manna, oprócz RNŚ, to już nie kojarzę nikogo, bo tam w zasadzie mało kto przyszedł, no jakoś tak nie ma. Wystarczy mi 357 i nie muszę tam nic już szukać więcej.

**Okej, a jakie byś wskazała takie główne motywacje, żeby zostać patronem? Bo słuchanie to jednak naturalne, że słuchamy, gdy powstaje radio, ale jednak, żeby zostać patronem?**

Chęć wsparcia tych dziennikarzy, bo wiadomo muszą pozyskać dofinansowanie, bo jak nie dostaną pieniędzy to nie będą mogli rozwijać radia, więc w sumie to chyba to tak. No i wiadomo korzystamy z tego radia, więc mam takie poczucie, że no trzeba wspierać jakieś inicjatywy.

### **Że wypada, tak?**

Jak można i mamy pieniądze i 10 zł miesięcznie to dla mnie nic, a dla nich w skali się ueziera dużo to nie widzę przeciwwskazań, żeby tego nie robić.

**Jakie ty byś wskazała takie najważniejsze zalety, ale też wady, radia finansowanego w tym modelu?**

Zalet jest dużo, dla mnie zaletą jest to, że nie ma reklam. Też jak ci prowadzący twierdza - jest to radio wspólne, nasze, my wpłacamy pieniądze, my decydujemy teoretycznie czego chcemy słuchać, więc raczej czujemy taka społeczność, że tworzymy to radio razem. To raczej takie zalety. A z wad mogłoby być to, że mają ograniczoną jakąś tam bazę serwisową - w sensie wiadomości. Aczkolwiek teraz już na tyle dużo jest tych patronów, że raczej wystarczy im tych serwisów. Aczkolwiek mogliby jeszcze trochę rozwinąć parę rzeczy, więc na pewno minusem jest to, że nie ma tak dużego finansowania jak inne radio, tak. Poza tym nie stać ich na to, żeby wykupić sobie fale radiowe, więc też na pewno jest ograniczenie, bo mają jakieś tam wąskie grono odbiorców stosunkowo. Tak, bo nie lecą w każdym radiu i odbiorniku, więc to też myślę, że jest minusem. I tyle.

**A jaki masz w ogóle stosunek do reklam, czy to radiowych, czy w innych mediach?**

Ja ogólnie bardzo nie lubię reklam i zawsze je przełączam. *usunięto by chronić anonimowość respondenta*. Dla mnie są zbędne, ale wiem, że jak jest jakieś radio, które ma sponsorów, czy zarabia na tych reklamach, to też jest źródło ich utrzymania, tak. Więc się cieszę, że w 357 nie ma. Jeszcze.

**Okej, „jeszcze”?**

No „jeszcze”, bo tam są jacyś mecenasi, jacyś patroni, to jakiś Mercedes czy Skoda, Mercedes chyba, tam się przewijają... Takich typowych reklam nie ma, lecą przed serwisem, po serwisie, przed jakimiś audycjami.

**Bo jak usłyszałem to miałem takie wrażenie, że jakby z tyłu głowy siedzi taka myśl, że zaraz się mogą pojawić...**

Mam nadzieję, że nie. Tak.

**A jest np. jakaś forma albo wymiar reklamy lub częstotliwość... Jest jakaś możliwość, żebyś zgodziła się na jakiś rodzaj reklam w ogóle w tym radiu jako patronka?**

Tak. Jeśli... no, żeby też nie było ich za dużo, ale jeśli jest jakiś sponsor czy mecenas jakiejś konkretnej audycji i on wpłaca pieniądze na rozwój jakiegoś konkretnego dziennikarza, jakieś podróży, konkretnego tematu - to taka krótka wzmianka, że tą audycję sponsoruje ten i ten jest ogólnie dla mnie do przyjęcia. Ale takie typowe reklamy, że zachęcające do kupna czegoś - no to raczej nie.

**Okej, czyli...**

...Jest to do przyjęcia, ale w takiej krótkiej formie, żeby tylko wspomnieć.

**Czyli tak jak to robią z mecenasami (tak). Okej, wyobraźmy sobie rolę patrona. Jak ty tą rolę rozumiesz - rolę patrona R357?**

No główną rolą jest wspieranie, tak. Gwarantuję jakiś tam lekki wkład i pozwalam się rozwijać, nie wiem, mieć źródło jakiegoś utrzymania radia. Poprzez no głównie rozwój tak, jeśli byśmy nie wpłacali tych pieniędzy to raczej rozwijać by się nie mogli...

### **Czyli obowiązki głównie ma patron, tak? Obowiązek płacenia...**

No na pewno też są plusy jak mówiłam, w aplikacji można sobie odsłuchać różne podcasty - nie każde są audycje też publikowane na antenie. Więc no też są jakieś plusy, tak. Jeśli jest się patronem można się zapisać do jakiejś tam grupy, gdzie też się tam różnie wydarzenia dzieją, że więc też są jakieś korzyści. Aczkolwiek ja za bardzo z tego nie korzystam.

### **A potrafisz siebie opisać jako patrona? Jaką jesteś patronką?**

Myślę, że mało wymagającym. Mało udzielającym się przede wszystkim w tych grupach. Ale oddanym. Tyle.

**Tak mi się skojarzyło, bo kiedyś coś takiego usłyszałem chyba..., że radio czasami więcej danej osobie daje, niż ta osoba daje tej stacji, jakby oddaje. Też masz takie odczucie, że u Ciebie tak jest?**

Że radio mi więcej daje niż ja dla radia? Nie, aż tak to chyba nie.

**Nie chce tego też przeliczać w sensie materialnym, że np. oni więcej dają niż ty płacisz, tylko o takie poczucie...**

Znaczą może tak być, bo w sumie każdą wolną chwilę to u nas to radio chodzi, więc ono tak zupełnie tą przestrzeń... No cieszę się, że takie radio powstało i tyle.

**A wyobraźmy sobie społeczność odbiorców R357? Czasami dziennikarze tak to nazywają, żeby nie dzielić na patronów i słuchaczy. Jakbyś miała opisać komuś tą społeczność, kim są, co ich łączy. To o czym byś powiedziała?**

Myślę, że łączy ich na pewno dobra muzyka. Znaczą każdy odbiera muzykę w inny sposób, tak. Ale dla mnie, tak, to ludzie otwarci, pomocni, z szerokimi... nie poglądami - ale z otwartą głową, tak. Mają różne pomysły. No i nie wiem. Wyrozumieli myślę.

### **I masz wrażenie, że dużo cię łączy z tymi innymi patronami i słuchaczami?**

Wiesz, nie znam ich. Ale mogę powiedzieć, że tak, tak? Myślę, że jak ktoś słucha podobnej muzyki to ma podobne gusta, poglądy, często wypowiadają się osoby na antenie, które mają podobne podglądy polityczne. No nie bez powodu tak, jeśli doszło-doszedł do władzy PiS i zniszczyli to radio to raczej tam wyborców PiSu jest mało i podejrzewam też w miarę podobne poglądy. Podejrzewam, że mogłabym się utożsamiać z całą społecznością.

**Okej, a np. co ty myślisz o tych osobach, które słuchają, a nie są patronami? Czasami tam się mówi, że to są gapowicze.**

No jest to ogólnie dopuszczalne, bo każdy może ma możliwość, tak? Wspierania finansowego. No więc na pewno nie da się tak zrobić, żeby słuchać tylko wtedy, gdy płacisz. Bo wtedy to te

część osób te słucha i po czasie się przekonuje do radia i zaczyna wpłacać dopiero po czasie i stwierdza, że warto ich dotować. Więc ja ogólnie tam dopuszczam takich słuchaczy.

**Nie masz wobec nich żadnych...**

...Nie mam, wiadomo, że ktoś może czuć niesprawiedliwość i mam takie same w zasadzie dostęp do radia, ale mi to ogólnie nie przeszkadza.

**Nie ma złych emocji. I chyba, no bo zaczęłaś od tego, że nie da się chyba inaczej – no może jedynie, gdyby w ogóle zamknąć to tylko dla osób, które płacą.**

Żeby sobie kupić.

**Tak i coś na zasadzie jakiś platform filmowych. Ty byłabyś zwolenniczką, żeby wprowadzić może nawet mniejszą składkę minimalną np. 5 zł, ale żeby wszyscy ją płacili?**

Znaczą, tak z perspektywy myślę rozwoju radia to chyba kiepski pomysł, bo jak mówię, część osób musi się przekonać, że warto ich wspierać i dopiero wtedy podejmuje decyzję. Tak to musieliby najpierw wpłacić, żeby mieć możliwość posłuchania. Chyba, że by był jakiś okres próbny. Ale ja myślę też, że nie ma sensu się tak zamykać na innych, no nie wiem.

**Nie no, jasne. To tylko hipotetycznie zapytałem.**

Wtedy też, nie wiem, gdyby zrobili tak, że każdy by musiał zapłacić minimalną kwotę to na pewno grono odbiorców by się zmniejszyło tak, bo na pewno dużo osób nie wspiera. Chciałam powiedzieć, że może jakieś babcie by nie umiały zapłacić, ale babcie to też by chyba nie umiały odpalić radia więc, więc, nie ważne.

**Myślisz, że w ogóle taka decyzja byłaby dobrze odebrana?**

Myślę, że część osób by się na pewno oburzyło, ale to już chyba nie mi oceniać.

**A co w R357 się dla ciebie najbardziej liczy? Potrafisz wskazać coś konkretnego, co jest dla ciebie najważniejsze?**

Na pewno muzyka, jaką puszcza. Brak reklam. No i niektórzy prowadzący są dla mnie ważni. Audycje, które prowadzą. (Którzy?) No pewnie mam ulubione audycje, których słucham, ale głównie no muzyka, że jest taka nie jak w każdym innym radiu. Więc raczej muzyka przeważa.

**A interesujesz się np. tym jakie decyzje podejmuje stacja?**

Ale decyzje jakie, rozwojowe? (np. generalnie, też to co się dzieje wokół stacji). Tak.

**A potrafisz ocenić czy te decyzje co stacja podejmuje to ty je oceniasz pozytywnie, czy np. potrafisz jakieś decyzje mi powiedzieć, które szczególnie przypadły ci do gustu?**

Nie wiem, jakie decyzje konkretne czy jakieś inicjatywy, z którymi wychodzą (różne, różnorodne, i to, i to). Znaczą no fajny jest fakt, że wraz z rozwojem wymyślają różne nowe inicjatywy, które wprowadzają do radia, typu np. pomaganie jakimś tam fundacjom, zbiórki, które przeprowadzają. Raz była inicjatywa sadzenia lasu 357, więc są raczej takie innowacyjne

pomysły. Nie słyszałam, żeby jakieś inne radio posadziło swój las i z chęcią każdego roku sadzenia takiego lasu. A decyzje to myślę, że, nie wiem. Decyzje w sensie słowo „decyzje” jest tu ważne?

**Nie, próbowałam nakierować, geneza pytania wychodzi z tego, czy to, w jaki sposób ci zarządzający radiem rozwijają stacje - to czy ty się z tym zgadzasz. Czy to w jaki sposób ją rozwijają i co zmieniają w ramówce, we wszystkich też kwestiach organizacyjnych...to czy ty się z tym zgadzasz lub czy ci się coś szczególnie podobało?**

No ogólnie się zgadzam, rozwijają się też myślę, że biorą pod uwagę głos słuchaczy, bo niektóre audycje często, jak było od tych 2 lat to zostały rozwinięte, wydłużone, więc jeśli słuchacze lubią, słuchają dużo to niech wydłużają te audycje. To myślę, że takie jest to radio bardzo otwarte na słuchaczy, nie zamykają się też, dają głos przeciwnikom tak. Bo czasem na antenę dzwonią ludzie, którzy nie wypowiadają się tak bardzo pochlebnie, więc myślę, że są bardzo otwarci, nie boją się krytyki, wszystko tak zrobione jest z głową. Więc raczej popieram.

**A może przeciwnie, jakieś działania stacji lub decyzje, które oceniasz negatywnie? Lub nie przypadły ci do gustu – jeśli takie są?**

Na razie nic mi nie przychodzi do głowy na ten temat. Mmm. Może byś dał jakiś przykład, żebym się do niego odniosła, ale chyba nie ma czegoś takiego, co bym się obraziła albo by mnie zniechęciło. Na chwilę obecną nie ma.

**Mam takie 2 przykłady, ale to są bardzo wyszukane przykłady. Ale w takim razie powiem. Myślałam o kwestiach jak np. audycja „Sister Cities” i nagle z niej zrezygnowano i były kontrowersje, idea audycji nie odpowiadała temu, co tam się faktycznie działo. A druga sytuacja to protest „media bez wyboru”. Stacja się zaangażowała..., ale to były dwie decyzje, gdzie stacja samodzielnie podejmowała te decyzje i nie konsultowała ich z patronami i to przyniosło reakcje pozytywne i negatywne. Jeżeli akurat masz na ten temat zdanie to śmiało.**

Tej pierwszej audycji w ogóle nie znam i nie kojarzę (bo ona też była krótko), a z tym protestem to raczej byłam przekonana, że większość patronów chciałaby się przyłączyć do tej inicjatywy. Jeżeli był protest taki to dotyczyło tych wolnych mediów i oni się do tego przyłączyli. Więc raczej miałabym pretensje, gdyby się do tego nie przyłączyli. W tą stronę. No ja ogólnie wybrałabym tą drugą sytuację, a tej pierwszej to nie wiem.

**No jakby to jasne, ale pojawiły się tu głosy właśnie przeciwne, taki argument, że nie konsultowana decyzja – chociaż to taka niespodzianka, więc ją ciężko było skonsultować. Z drugiej strony, mówili patroni niektórzy o tym, że to wchodzenie w politykę. A dla ciebie właśnie z wcześniejszych wypowiedzi wynika, że ta polityka jest ważna, bo jej doświadczyłaś w negatywnym stopniu, więc to w sumie ciekawe...**

Ogólnie polityka jest ważna, ale też no nie chciałabym, żeby to było takie radio antypolityczne - to nie. W sensie opierać się za którąś stronę, bo tu raczej w tym radio jest mało polityki i nawet jak są stricte polityczne audycje to bardzo ciężko mi wyczuć, jaką stronę przyjmuje ten dany prowadzący, tak. Więc raczej wolałabym, żeby tej polityki było w tym radiu jak najmniej. Chociaż zdaje sobie sprawę, że większość tych słuchaczy jest przeciwna obecnej władzy, ale pewnie jacyś się tam zdarzają też fani.

**A czyli nie oceniasz tego zagazowania się w protest jako...**

...Działanie polityczne?

**Tak.**

No jest to na pewno działanie polityczne, tak.

**Ale ci nie przeszkadza?**

No akurat w tej kwestii nie (śmiech).

**Nie no, okej. I jak, bo powiedziałaś, że patroni to jest ta cecha, że mają wpływ lub mogą mieć teoretycznie - na to co się dzieje. Potrafiłabyś ocenić swój wpływ? Nawet jeżeli nie angażujesz się mocno, ale - czy ty nawet właśnie teoretycznie możesz mieć wpływ na to, co się dzieje w radiu? Jak ty uważasz?**

Myślę, że no jeśli bym wyrażała swoje opinie gdzieś tam na forach, biorąc udział w ankietach jakiś tam różnych, no to mogłabym mieć wpływ. No, bo jednak czasem się tam zapytają o zdania. Ale ja się raczej nie wypowiadam, nie udzielam na tych grupach, więc. No mój wpływ oceniam jako mały. Bardziej mam wpływ na inicjatywy jakie prowadzą, też wspieramy jakieś inicjatywy, jakieś pomocowe, więc bardziej na to mam wpływ. Płacę dodatkowo pieniądze na pomoc dla dzieci czy sadzenie lasu, ale stricte przebieg radia to ja sądzę, że osobiście nie mam wpływu. Bo tylko płacę, a raczej, nie wiem no, nie wyrażam swojej opinii, co mi się podoba w tym radio, z nikim się tam nie dzielę tym - oprócz tam znajomych czy rodziny. Ale no nie idzie to dalej w świat.

**Okej, ale to jest twój świadomy wybór.**

No nie mam potrzeby się tam udzielać. Ale świadomy wybór.

**Znaczy to jest częste. Ale okej. Wyobraźmy sobie, że powiedzmy masz inny charakter i wyrażasz te opinie na forum..., w przypadku tak funkcjonującego radia czy też z twoich obserwacji – masz wrażenie, że patroni mają taki realny wpływ na to co się dzieje w stacji?**

No myślę, że jeśli radio by zaczęło się psuć lub zaczęło się np. nie wiem, odbiegać od tego, co jest teraz i by zobaczyli, że spadają wpływy, tak. I było ich coraz mniej. To chociaż przez takie działanie, że przestaję być patronem, nie wpłacam pieniędzy i coś mi się nie podoba to jakiś wpływ by był, tak. Poza tym są jakieś ankiety, więc myślę, że ktoś kto się udziela, dzwoni, wypowiada się, to jakiś pośredni wpływ ma na pewno, tak.

**Okej, „jakiś tam” - tak to uogólniając, że „jakiś” mają patroni, ale może nie za duży. Ale w takim razie - kto ma największy? Pracownicy i zarządzający czy może ktoś inny? Bo mamy stacje, mamy patronów, są słuchacze, mecenasi. Kto ma największy wpływ?**

Chyba największy mają dziennikarze, którzy prowadzą te audycje, bo mają tak ze słuchaczami swoimi fanami - mają kontakt mailowy, często do tych audycji ktoś dzwoni i to raczej dziennikarze tworzący te audycje mają wpływ. Myślę, że zarząd, jakby zarząd tam funkcjonuje, ale wpływ na kształt audycji to mają wydawcy i dziennikarze, no tak mi się wydaje, a może być inaczej, nie wiem.

**No ale tak odczuwasz.**

Takie mam odczucia, a jak to jest...

**A np. ci mecenasi. Nie miałaś nigdy wrażenia, że ich udział w stacji jest taki zupełnie bezinteresowny? Czy myślisz, że oni chcą mieć wpływ na to, jak dany program wygląda, jaką ma tematykę?**

Znaczy, nie wiem, tych mecenasów chyba nie jest za dużo, ja to kojarzę tylko coś z samochodami, więc jak są audycje o samochodach i wspiera takie audycje i konkretne marki to myślę, że jakiś wpływ mogą mieć. Ale też się na tym tak nie zagłębiałam, więc nie wiem. Oprócz tych samochodów to nie znam jakiegoś innego mecenasa.

**To ciekawe, że się pojawiają i słuchasz - a nie kojarzysz. Bo chciałem dopytać nawet czy te marki, które tam się pojawiają, to czy są ci bliskie.**

Znaczy tak kojarzę jeszcze mBank, który wspiera audycję o finansach. Ale no też raczej nie dało się odczuć, że promują swoje produkty, więc w sumie kojarzę tylko tych dwóch. O samochodach się nie znam, więc się nie wypowiadam, ale te audycje finansowe to raczej nie odczuwam, że akurat mBank ma wpływ na tą audycję, tak.

**Okej, wróć jeszcze do tego poprzedniego wątku. A masz może wrażenie, że patroni, bo jednak oni płacą i można powiedzieć, że są najważniejsi... Czy ich wpływ i to ich decydowanie to czy może powinno być większe w tej stacji?**

Znaczy tak, bałabym się takiej sytuacji, że jak każdy mogły dojść do głosu to byłby za duży chaos, bo nie da się jednak wszystkich interesów pogodzić. Każdy teraz, powiedzmy 1000 osób, by chciało coś innego, więc jednak musi być jakaś większość, tak. Ktoś musi zdecydować. A jeśli każdy by chciał coś innego zmienić to nie wiem czy tak się da w takim razie, bo jest dużo różnych fanów, przeciwników różnych też jest dużo, więc ja nie wiem czy to by miało sens. I jakby ci wszyscy patroni mieli nie wiem wyrażać swoje jakieś za i przeciw. Nie wiem.

**Ale raczej z tego co wcześniej już mówiłaś. Raczej to co do tej pory to jest to okej i jakby w dobrą to stronę idzie (mhm, tak). Już też się pojawiło kilka razy, że nie oceniasz się jako bardzo mocno zaangażowana. A kiedykolwiek w ogóle zabierałaś jakiś głos na forum np. na grupie radia? Dawiałaś jakieś komentarze czy jakkolwiek się angażowałaś przez internet?**

Może ze dwa razy zagłosowałam na listę przebojów (na stronie?). Tak, ale tak to, żeby coś komentować, wypowiadać się na jakieś tematy - to nie zdarzyło mi się.

**I jak te ankiety stacja pyta o głos, to też?**

Nie, nie, nie wiem, nie to, że nie mam czasu..., ale to wymaga wiadomo tego, że muszę włączyć, poczytać, zastanowić się, a no w ciągu dnia nie ma tak czasu na to. Raczej się nie udzielam, czasem coś przeczytam, ale raczej się nie wypowiadam. Częściej mój mąż zabiera głos na antenie.



**A indywidualnie ty potrafisz sobie wyobrazić, czy coś mogłoby się zmienić, żebyś się zainteresowała tymi decyzjami stacji - gdzie stacja zachęca, że właśnie „czekamy na wasze opinie i zdanie, bo chcemy robić tak jak wy tego potrzebujecie”. Co by się musiało stać i to może być bardzo odległe i nierealne, ale co by się musiało stać, abyś się bardziej zaangażowała?**

Nie wiem, co by się musiało stać. Może gdyby było za dużo polityki albo jakieś takie nie wiem negatywne w moim odczuciu opinie na temat czegoś, co by mnie tak zirytowało i spowodowało, że bym chciała przestać tego radia, to może bym się opowiedziała, żeby właśnie wyrazić swoje opinie, że np. podąża to w złym kierunku. Na chwilę obecną ja osobiście nie mam się do czego doczepić i nie wyobrażam sobie takich sytuacji, ciężko mi tak gdybać, co by było, gdyby... Zresztą też tak... Nie lubię i nie wiem co by się musiało stać. No musiałyby się stać to, co się w 3 stało tak, czyli nie wiem, musiałyby się audycje kończyć albo ktoś by musiał narzuca z góry jakieś określone poglądy, tematy.

**Ale to ciekawe, bo jak zapytałem o ewentualne zaangażowanie, to przyszły ci do głowy same takie, powiedziałbym, interwencje, gdy musisz zainterweniować. Czyli, że coś musi być źle, żebyś zareagowała.**

Póki jest okej, no to nie mam takiej potrzeby.

**Okej rozumiem. Jest składka, ten datek 10 zł. Od czego zależy wysokość w twoim przypadku tego datku?**

Nie wiem. No nie wiem, to takie minimum chyba. No mogłabym wpłacać 50 zł, ale z drugiej strony biorąc pod uwagę, że płacimy za wszystko, za inne różne serwisy, no to tego się w skali miesiąca zbiera, tak. Więc myślę, że taka symboliczna kwota 10 zł w budżecie domowym jest nieodczuwalna. A 50 zł to już by mogło być nie wiem.

**A powiesz jakie te serwisy?**

Netflix, Hbo, Spotify...

**Rozumiem. Jakby - podejmowałaś decyzje o tym, żeby patronować R357 to rozumiem, że jakaś kalkulacja tutaj miała miejsce, że skoro jest pewien budżet na powiedzmy taką rozrywkę, tak... to...**

...No jeśli już wspieramy Spotify i tam jakieś różne serwisy są wykupywane, więc no tutaj to plus 10 zł to raczej już nie robi tu różnicy, nie widzę przeciwwskazań, żeby no kolejnego nie wspierać, tak. Tym bardziej, że radio jest mi bardziej bliskie niż nie wiem, niż HBO na przykład.

**Czyli prędzej z HBO byś zrezygnowała niż z patronowania (tak). A potrafisz sobie wyobrazić co musiałyby się wyobrazić, żeby ta kwota w twoim przypadku - żeby się zwiększyła? Chociażby o 1 stopień?**

Brakuje mi np. teraz serwisów informacyjnych o każdej pełnej godzinie, więc jeśli nie wiem by to miało wpływ to bym zwiększyła do 20, tak. No to tego mi jedynie brakuje w zasadzie. No bo te serwisy to pojawiają się chyba tylko rano i wieczorem. No to chyba to by miało

największy wpływ. Jeśliby się pojawiły np. gdyby była zapowiedz, że jeśli uzbieramy tyle i tyle to będą regularne serwisy to byłabym w stanie to zrobić.

**A tak generalnie, jak dajesz ten datek na stacje, to co czujesz? Ty bardziej to traktujesz jako powiedzmy ten kolejny abonament i opłatę czy bardziej jednak jako datek i jakieś wspomaganie? Czujesz się bardziej, że coś kupujesz, czy że coś wspierasz?**

Bardziej, że wspieram niż kupuję. Bo to jest raczej wsparcie dla dziennikarzy, a nie ze kupuję tych dziennikarzy. Bo to, że zapłacę no to raczej nie mogę wymagać, że będą mieli określoną opinię albo zrobią taką audycję, jaka mi się spodoba, więc to raczej jest wsparcie dla tych tworzących radio, a nie, że kupuję radio. Raczej wsparcie, no.

**No jakby, dlatego zapytałem.**

Nawet w przypadku Netflixa to wiem, że kupuje dostęp do serwisu i sobie wybieram te filmy, co mi się podobają tak jak idę do kina i kupuje seans - tak na tej zasadzie te platformy filmowe traktuję. Tu też bym mogła sobie wybrać, *usunięto by chronić anonimowość respondenta*. Ja raczej wspieram ogólnie radio, a nie jakieś konkretne audycje.

**Też o poczucie mi chodziło, więc jak najbardziej. A przeciwnie teraz. Potrafisz sobie wyobrazić teraz, że całkowicie rezygnujesz z patronowania? Co by się musiało wydarzyć, żebyś zrezygnowała?**

Mogłoby się zdarzyć, że zapomnę przedłużyć subskrypcję. Ale tak raczej żeby zrezygnowała to by się musiało dziać, zadziać, to co z 3, dziennikarze musieliby być pod wpływem nie wiem kogoś innego, więc nie wiem no, rozumiesz? (tak tak) Drążyć? Raczej by się musiało zadziać w sensie, jakby mi się przestało podobać to bym nie wpłacała, na razie mi się podoba to wpłacam, póki mi się będzie podobało to będę wpłacać.

**Powiedziałaś, że byłabyś skłonna powiększyć do 20 zł jakby się serwisy pojawiły. Ciężko będzie pewnie wymyśleć, co jeszcze by się musiało wydarzyć, ale może ja bardziej sprecyzuję - a podcasty? Przypomnij słuchasz czy nie bardzo?**

Znaczy ja ogólnie nie bardzo, ale jeśli nie wiem byłaby audycja, która by mnie ... nie, ja ogólnie nie lubię słuchać podcastów...

**Np. podcasty i biblioteka są dla wszystkich od 10 zł i mnie ciekawiło, czy np. zabranie biblioteki i przeniesienie do stawki 20 zł to byłaby dla ciebie motywacja płacenia 20 zł?**

Gdybym słuchała podcastów, no to na pewno to by miało wpływ. No jak nie słucham to mi tak nie zależy, ale dla dużo słuchaczy byłaby to na pewno motywacja, żeby więcej wpłacić.

**Ta biblioteka i podcasty to w pewnym sensie nagroda, jaką stacja oferuje. Tych nagród dużo jest tam na Patronite, to jest wymienione z boku. Jest jakaś powiedzmy nagroda lub coś, co oferuje stacja, co dla ciebie się najbardziej z nich liczy z tej ich oferty nagród?**

Znaczy tam z tego co kojarzę to było, że jak się wpłaci chyba nie wiem 100 zł czy ileś to tam ma się dostęp do koncertów, aczkolwiek tych koncertów na razie nie słyszałam, żeby były albo bardzo mało. Nie wiem, np. jeśli za 50 zł by było pierwszeństwo wzięcia udziału w koncertach i tych koncertów by było naprawdę dużo to myślę, że by też to bardziej mnie skłoniło, żeby

zapłacić większą kwotę za możliwość wzięcia udziału w koncertach, bo tam chyba na poziomie 200 czy więcej zł jest nielimitowany dostęp do takich wydarzeń, więc też by mogło to skłonić do powiększenia. I straciłam wątek. (spokojnie) A jakie było pytanie?

**Czy ten dostęp do podcastów akurat u ciebie byłby czynnikiem do podniesienia, no i które z tych nagród ewentualnie akurat są dla ciebie najważniejsze.**

No to te koncerty chyba. *usunięto by chronić anonimowość respondenta*

**To może będzie go okazja jeszcze zapytać. Ty jesteś zwolenniczką tego żywego radia i tego co się dzieje na antenie. Jakie okoliczności musiałby się wydarzyć u ciebie, żebyś coś z podcastu wysłuchała?**

Znaczą parę audycji akurat słuchałam i to były audycje, które mnie zainteresowały, a akurat nie mogłam odsłuchać i jakby coś było akurat super-ekstra to bym do tych podcastów wróciła. Aczkolwiek, tak jak mówisz, raczej słucham radia na chwilę obecną, to co się dzieje na antenie to słucham i na pewno są audycje, które lubię bardziej i mniej, ale raczej tak słucham na bieżąco. Ale jeśli chodzi o podcasty takie i audycje, które mnie super ekstra interesują - to nie mam problemu, żeby do nich wrócić.

**Czyli to nie jest tak, że dla ciebie radio musi być tylko to, co się dzieje na antenie i negujesz rozwój technologii i podcastów, bardziej chodzi o upodobania indywidualne, tak?**

Jak nie wiem byłby podcast i byłby tam wywiad z kimś, kogo lubię i nie wiem, z jakąś tam wykonawcą, twórcą czy kimś innym to bym na pewno sobie tego odsłuchała - gdybym nie mogła słuchać na żywo.

**Bo też ostatnio, już też minęło trochę od zmiany jesiennej ramówki, ale jest taka tendencja przenoszenia wielu (jest, jest) - i jak ty to oceniasz?**

Znaczą ja ogólnie nie lubię podcastów, ale jeśli już to muszę dodatkowy czas znaleźć w ciągu dnia, żeby znaleźć czas, żeby odsłuchać i się skupić na tym, na tej rozmowie, więc no tak ogólnie, no ja nie jestem fanką podcastów.

**No właśnie, ale nie obawiasz się, że to idzie w złą stronę, że jest ta tendencja przenoszenia często nawet takich bazowych i ważnych audycji do podcastów, a np. ty niekoniecznie musisz mieć ochotę tam zaglądać, bo wolisz ich słuchać na antenie...**

Znaczą, gdyby moja ulubiona audycja założyły jakąś ulubioną została przeniesiona, no to pewnie bym sięgała po te podcasty, no.

**Aha, w ten sposób.**

Ogonie nie mam z nimi problemu, więc no mogłabym przejść na te podcasty, ale nie widzę jakiś tam barier.

**A np. to przejście z radia FM do radia internetowego. Kiedy jeszcze nie trzeba było korzystać z radia internetowego to bardziej byłaś zwolenniczka FM czy już słuchałaś w internecie? Np. Trójki.**

Znaczy tak... jak nie miałam odbiornika radiowego gdzieś w danym miejscu to słuchałam z internetu. Tak z tym, że teraz tak jak była konieczność słuchania radia przez internet i po prostu sobie zakupiliśmy takie odbiorniki, co się podłącza pod wifi i w zasadzie tak to funkcjonuje, jak takie radio zwykłe, więc ja jakoś tak bardzo teraz nie odczuwam, bo po wymianie takich odbiorników możemy sobie słuchać jakby przez radio stacjonarnie - nie trzeba włączać internetu..., no trzeba mieć dostęp do wifi, ale nie trzeba komórki, laptopa... tylko włączam radioodbiornik i tam sobie leci.

**Bo dla wielu to była zmiana...**

...No ogólnie dla nas też była to zmiana związana z zakupem radioodbiornika, który będzie odbierał radio internetowe. Więc to było np. dla starszych ludzi tzn. nie wiem czy dla starszych, ale *usunięto by chronić anonimowość respondenta*

**Mhm okej, a typowo z telefonu np. dużo słuchasz czy głównie z tego odbiornika?**

W domu z odbiornika, a w pracy to w zasadzie cały czas z telefonu na słuchawkach.

**Dobra, to jeszcze później dopytam. A czy w związku z tym, że to jest radio internetowe i na platformie Patronite to, czy miałaś jakieś problemy technologiczne albo jakiekolwiek problemy związane z tym, żeby właśnie odbierać to radio lub żeby np. zrobić-wpłacić datek? Były z czymś problemy w twoim przypadku?**

W moim przypadku akurat nie było problemu, ale wiem, że dużo ludzi miało problem, tak. Np. bo wiadomo, no nie wiem, w moim przypadku nie było żadnych problemów. Problem był taki, że trzeba go było rozwiązać i trzeba było kupić radioodbiornik, żeby można było słuchać przez głośnik i nie trzeba było włączać telefonu za każdym razem, czy tam komputera, tak. Ale to nie był jakiś taki problem, że nie wiem, nie do przeskoczenia jakiś duży. No po prostu się kupiło i jest, tak.

**Ale np. dla wielu problematyczna była ta procedura Patronite. Tego, żeby się tam zarejestrować, wpłacić, połączyć ten datek. Mogę podejrzewać, że jesteś młoda i technologicznie ogarniasz wszystkie rzeczy i dla ciebie to nie był problem, tak było?**

Tak, dla mnie to nie był problem, tym bardziej, że zanim zaczęłam wspierać radio to jeszcze jakąś dziennikarkę na Patronite wspierałam wcześniej. Więc to nie był 1 przypadek z 357 jak sobie założyłam konto na Patronite - tylko już wcześniej miałam i dla mnie to nie była bardzo nowa platforma. Więc ja ogólnie raczej nie miałam z tym problemu.

**A to spróbuję wykorzystać. Pamiętasz ten projekt? Kto to był?**

Tak, to była Anna Gacek, jak odeszła z 3. Też właśnie bardzo lubiłam audycję Anny Gacek, ona później odeszła z 3, w jakiś tam dziwnych okolicznościach i założyła właśnie na Patronite swój projekt i tam wydawała swoje audycje. Więc ja tam, ja na początku obserwowałam, słuchałam i tak to się zaczęło z tym Patronite.

**Podejrzewam też, że dużo czasu minęło, ale jak to się stało, że zrezygnowałaś? Patronat stacji wymusił zakończenie patronowania jej projektowi, czy były inne powody?**

Jejku już nie pamiętam tak to się złożyło w czasie i już przestałam się nią interesować, później pojawiło się to radio, więc już na ten Patronite i audycje miałam mniej czasu. Nie wiem, jakoś się to tak rozplynęło, nie było żadnego powodu.

**Musze sprawdzić, czy to jeszcze w ogóle funkcjonuje.**

Działa, chyba, tak mi się wydaje. Później było oburzenie, że ta Anna Gacek nigdzie nie chce dołączyć, ani do 357, więc to mi też tak dało do myślenia, że raczej nie chcę z nimi tworzyć dalej tylko... jako tak się rozeszła. Bo miałam w zasadzie nadzieję, że jak się pojawiły te dwa radia, bo Anna Gacek jakoś odeszła na początku, jako jedna z pierwszych, to pomyślałam, że jak pojawią się te dwa radia, to do któregoś na pewno dołączy. A ona podjęła taką decyzję, że nie i że może to pośrednio wpłynęło na to, że ją przestałam obserwować tam.

**Okej, opowiedz mi jak wygląda taki twój typowy dzień z radiem, jeżeli chodzi o praktyki słuchania.**

Na pewno wstaje rano, kawa i radio do śniadania, póki nie wyjdziemy do pracy. W pracy też są audycje, akurat mogę sobie pozwolić, że w pracy mogę sobie słuchać radia. Więc w zasadzie to, jeśli mi na to pozwala czas to słucham go praktycznie cały dzień z jakimiś tam wiadomo przerwami, no bo. No i już później wieczorem to już nie słucham. Chyba, że są audycje, które mnie interesują. Chyba, że tam w tle różnych czynności. Ale ogólnie to słucham bardzo dużo.

**Jakieś masz np. czynności, podczas których zawsze słuchasz radia? Niektórzy przy sprzątaniu...**

No przy śniadaniu to zawsze to raczej u nas, wszyscy wstają rano i włączają radio. Przy sprzątaniu to raczej muzyka bardziej. Nieee, raczej nie wiążę czynności z tym radiem, a bardziej to rytm dnia powoduje, że słucham.

**Bo jednak muzyka jest dla ciebie ważna i mówiłaś np. o koncertach. Od czego zależy to czy akurat słuchasz radia czy włączasz sobie muzykę na Spotify?**

Jeśli jest np. audycja, która mnie nie interesuje w 357, a mam ochotę na posłuchanie muzyki to wtedy włączam Spotify, a jeśli leci audycja muzyczna w radio to nie włączam wtedy Spotify, bo wolę jakąś tam składankę sobie puścić. Znaczą, nie sobie, tylko, jeśli założymy ulubiony prowadzący puszcza muzykę, którą wiem, że lubię, to wolę posłuchać sobie takiej audycji niż włączyć Spotify.

**A generalnie w 357 to jakie ty masz ulubione audycje? Bardziej muzyczne czy jakieś konkretne?**

Z muzycznych to lubię bardzo audycje Marka Niedźwiedzkiego i Piotra Stelmacha. Też Krzysztof Zalewski ma audycję, to są takie muzyczne. A z takich nie-muzycznych codziennie w zasadzie słucham „Co państwo na to”. I popołudniu chyba teraz od 16 do 18, tak na koniec dnia leci.

**Jesteś na grupie na Facebooku, bo też widziałem (jestem?) - jesteś. A np. jest też takie forum na Patronite.**

To tam to mnie nie było, nie zaglądałam.

**W ogóle, nawet z ciekawości ani razu?**

Nie, chyba nie.

**Tam są w zasadzie te same posty...**

A to nie jest tak, że na Patronite jest jakby odnośnik do Facebooka?

**Nie, bardziej to samo tylko jest to drugie źródło, jeśli ktoś nie korzysta z Facebooka to tam może sobie zaglądać, tak.**

Znaczy ja myślę, że są tacy pasjonaci co mają dużo czasu i się udzielają na każdy temat i między sobą rozmawiają, pewnie się znają z jakiś różnych spotkań, ale ja to się nie udzielam, nie lubię.

**A pewnie masz polubiony profil i jesteś na tej grupie, więc koniec końców na tej tablicy wyskakuje ci raz na jakiś czas coś związanego z radiem. Wtedy widzisz na pewno, ale tak żebyś weszła, czy to na profil radia czy tą grupę to zupełnie nie? Że tam nie wejdziesz się czegoś dowiedzieć?**

Znaczy, no przebijają mi się, a jeśli już wchodzę to wchodzę, żeby sprawdzić ramówkę i na Instagramie obserwuję relacje co dziennikarze wrzucają. I sama z siebie. Ale to, żeby raczej zobaczyć co się dzieje, a nie, żeby przeczytać co oni piszą, a nie co ci patroni... raczej co piszą dziennikarze.

**A to ciekawe, no bo z jednej strony wydaje się, że ta komunikacja ich zamknięta dla patronów – chcieliby, żeby była bardziej atrakcyjna, a w sumie nie każdy jej potrzebuje.**

Znaczy, ja nie lubię takiego gadania, pisanie o niczym, które w zasadzie, jakby powiedzieć to zdanie patronów nic do mojego życia nie wnosi, tak? Więc to dla mnie taka strata czasu, czytanie, co pani Bożenka sobie pisze na temat tego. Ja raczej nie poświęcam na to czasu, no. Chyba, że nie wiem, no raczej nie, nie czytam tego, co oni piszą. Bardziej co dziennikarze o swoich audycjach lub jakieś zapowiedzi wywiadów bardziej mnie interesują niż... no na tej grupie to raczej dziennikarzy nie ma (?) czy nie wiem, czy dziennikarze się tam wypowiadają...

**Tak, generalnie to nawet ze swoich prywatnych kont tam są.**

Tak, ale to bardziej na Instagramie ich obserwuję.

**Jak oceniasz generalnie sposób komunikacji R357 z patronami?**

No ogólnie doceniam to, że w zasadzie jest nie wiem czy łatwa, ale możesz tam zadzwonić, wypowiedzieć się, napisać maila, na które często chyba odpowiadają - z tego co słyszę. Myślę, że ci co chcą mieć kontakt z tymi dziennikarzami to mają, tak. Z tego co podczas różnych audycji, czytane są maile słuchaczy lub wypowiadają się, więc dostęp ogólnie do dziennikarzy jest. Każdy patron może sobie przyjść do radia bez problemu, podobno. Spotkać się z dziennikarzami i porozmawiać, więc ogólnie oni nie są zamknięci i można się tam bez problemu dostać.

**No mam nadzieje, bo mam zamiar jechać.**

No z tego co mówią, no to po prostu się tam wchodzi, witasz się, obserwujesz. Podobno, trzeba sprawdzić.

**No ta sama taka, jakby jak pójdzie w świat opinia, że tacy są - to nie trzeba często doświadczyć, żeby mieć pozytywne zdanie.**

Tak, no ja myślę, że jest tak jak mówią. Często się wypowiadają słuchacze właśnie. Są różne organizowane spotkania z dziennikarzami w kawiarniach, więc myślę, że są otwarci i nie zamykają się.

**A okej, nie interesujesz się jakoś bardzo tymi decyzjami i jakie oni tam podejmują i rozwijają, ale powiedzmy – z twojej kieszeni każdego miesiąca to 10 zł wypływa i nie masz jakiegoś takiego większego zainteresowania chociażby tym, na co te twoje pieniądze idą?**

No ja zdaję sobie sprawę albo podejrzewam, że te pieniądze idą w głównej mierze na wypłaty dla tych dziennikarzy tak. Myślę, że finansuję kogoś pensje. Dla mnie to normalne.

**A nie oczekujesz jakiegoś takiego większego poinformowania o tym, na co właśnie konkretnie?**

Gdybym może wpłacała 2-3 tysiące to by mnie to interesowało, a tak to nie. No ja wierzę, że sprawiedliwie rozdzielają te pieniądze i nie dociekam.

**No to też dużo mówi, jeśli ufasz, bo rozumiem, że ufasz i nie musisz kontrolować.**

Była chyba kiedyś taka audycja z dziennikarzami i że słuchacze powinni wiedzieć, na co te pieniądze idą - ale nie wiem, jak to się skończyło. Publikują chyba coś.

**Zaczynali, żeby każdego miesiąca. Później na kwartał czy pół roku, ale takie duże podsumowanie to zrobili w styczniu po 1 urodzinach. Pewnie teraz będzie za drugi rok. A z tych twoich preferencji to np. chciałbyś, żeby w coś zainwestowali bardziej?**

Tak jak ci już mówiłam, w ten serwis informacyjny, to mi tego brakuje w zasadzie.

**Tak, myślę, że to nawet nie jest w zasadzie decyzja zależna od finansów, tylko od preferencji patronów, bo chyba też dużo patronów nie chce.**

Nie wiem, bo wiem, że kiedyś jak były założenia, że jak jakiś próg pieniędzy osiągną to będzie serwis informacyjny, a jak będzie kolejny próg to wprowadzą więcej tych serwisów i w końcu się skończyło, że zebrali - a nie wprowadzili w tych wszystkich godzinach, więc nie wiem, od czego to zależy.

**Czy jest jeszcze coś w R357, co byś chciała zmienić oprócz tych serwisów?**

Myślę, że nie. No wiadomo, że część audycji jakiś nie są moimi ulubionymi i np. ich nie słucham, ale też wiadomo, że całe radio i wszystkie audycje nie mogą mi się podobać. Ale jeżeli bym mogła na coś wskazać, to te serwisy moim zdaniem.

**Okej, jak ty widzisz w ogóle przyszłość R357?**

Ja ogólnie widzę ją dobrze (śmiech). Wychodzą z różnymi nowymi projektami, propozycjami, tworzą taką swoją społeczność poprzez swoje tam różne boxy, nie wiem no, widzę to ogólnie pozytywnie. Mam nadzieję, że się będą rozwijać i że za bardzo nic się nie zmieni. Martwi mnie bardziej to, co będzie, gdy nie wiem – odejdą, umrą ci prowadzący tak za jakieś 20 lat. Jak przestanie i ich zabraknie, a tak to nie wiem.

### **Nie ma ludzi niezastąpionych.**

No pewnie tak, ale pewnie ta oferta się będzie zmieniać z biegiem lat.

**A powiedzmy to, że jest kryzys i może ludzie coraz bardziej będą patrzyli na to, na co wydają nawet to 10 zł, nie wydaje ci się, że nawet i taki kryzys może u nich nastąpić?**

Znaczy, ja myślę, że akurat wśród tych patronów obecnych to raczej ten kryzys ich tak bardzo nie dosięgnął. Tak jak przykłady różnych licytacji, które będą teraz na święta, w tym roku jest kryzys, a te licytacje z roku na rok pobijają rekordy, więc raczej to nie świadczy o tym, że tych pieniędzy jest mniej. Tylko, że ludzie są bardziej skłonni pomagać w tych kryzysowych latach, więc myślę, że akurat mogą być takie obawy, ale chyba radia to nie dotknie, tak mi się wydaje.